

Sygn. akt III AUa 2297/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irena Różańska-Dorosz
Sędziowie:	SSA Maria Pietkun SSA Ireneusz Lejczak (spr.)
Protokolant:	Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku L. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o wyrównanie emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze

z dnia 4 września 2013 r. sygn. akt VII U 781/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 21 marca 2013 r. i poprzedzającą ją decyzję z dnia 10 października 2011 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni L. W. prawo do wypłaty wstrzymanej emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. i w punkcie II dalej idące odwołanie oddalił.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury od dnia 1 września 2010 r. W tej dacie pozostawała w zatrudnieniu w Zespole Szkół Ogólnokształcących i (...) w J..

Decyzją z dnia 10 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych działając w oparciu o przepisy art.103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) wstrzymał wnioskodawczyni wypłatę emerytury od dnia 1 października 2011 r. z uwagi na kontynuowanie przez nią zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

W dniu 6 grudnia 2012 r. wnioskodawczyni, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (sygn. akt K 2/12), złożyła wniosek o wznowienie postępowania w sprawie zawieszonoego świadczenia, domagając się wznowienia wypłaty emerytury oraz wypłaty zaległego świadczenia.

Decyzją z dnia 24 stycznia 2013 r. organ rentowy wznowił wypłatę emerytury od dnia 22 listopada 2012 r., dokonując wyrównania od 22 listopada 2012 r.

Decyzją z dnia 21 marca 2013 r. organ rentowy, działając na podstawie art. 151 § 1 pkt 1 kpa, odmówił uchylecia decyzji z dnia 10 października 2011 r. w części, w jakiej ta zawieszono prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawczyni jest zasadne w części dotyczącej wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury od dnia 1 września 2010 r., zatem wyrok Trybunału Konstytucyjnego ma do niej w pełni zastosowanie, a z uwagi na art. 190 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, stąd organy administracyjne oraz sądy obowiązane są je stosować.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawczyni, tak jak inne osoby, którym organ rentowy zawiesił wypłacanie emerytury, wniosła o wznowienie postępowania i wypłatę zaległego świadczenia od momentu jego zawieszenia, to jest od dnia 1 października 2011 r. Z kolei organ rentowy odmawia wypłaty zaległego, zawieszonoego świadczenia emerytalnego, powołując się na art. 190 ust. 3 Konstytucji, w myśl którego orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia i z tym dniem następuje utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego, którego dotyczy orzeczenie Trybunału. Organ rentowy wskazywał, że wyrok Trybunału winien obowiązywać od momentu jego ogłoszenia, to jest od dnia 22 listopada 2012 r., a więc nie dotyczy zawieszonoego świadczeń emerytalnych, niewypłacanych w okresie od października 2011 r. do listopada 2012 r.

Sąd I instancji zważył, że Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw utraci moc art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Podkreślenia wymaga jednak fakt, że chociaż w art. 190 ust. 1 i 3 Konstytucji wyrażona została zasada prospektywnych skutków orzeczeń Trybunału, to jednak z uwagi na wiążące stwierdzenie Trybunału Konstytucyjnego, że dany przepis pozostaje w sprzeczności z aktem prawnym wyższego rzędu, nie powinien być uwzględniany przez organy stosujące prawo przy rozpatrywaniu konkretnych spraw, a więc w odniesieniu do roszczeń przypadających za okres przed ogłoszeniem wyroku Trybunału w Dzienniku Ustaw.

Teza o skuteczność wyroków Trybunału Konstytucyjnego ex tunc była wielokrotnie wyjaśniana przez Sąd Najwyższy. W orzecnictwie przyjmuje się pogląd, że „Wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający niezgodność przepisu ustawy z Konstytucją jest w zasadzie skuteczny ex tunc, to jest od dnia wejścia w życie zakwestionowanego przepisu, chyba że co innego wynika z jego sentencji albo - jak np. w przypadku niekonstytucyjności art. 418 kc - utrata mocy obowiązującej następuje ze skutkiem od dnia wejścia w życie Konstytucji.

Podzielając powyższe poglądy, Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że niezgodność art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych, w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji, w zakresie, w jakim znalazł zastosowanie do wnioskodawczynie, występuje od daty zastosowania względem niej wymienionych wyżej przepisów, to jest od dnia 1 października 2011 r. Od tej bowiem daty zawieszono wypłatę emerytury. Z tych powodów na skutek wznowienia postępowania, decyzja organu rentowego z dnia 10 października 2011 r. wstrzymująca wypłatę emerytury od dnia 1 października 2011 r. podlegała ponownej ocenie i to ona wyznaczała przedmiot sprawy. Skoro zatem powyższa decyzja została wydana w oparciu o przepis niezgodny z Konstytucją, to ten fakt powinien być brany pod uwagę przy rozpatrywaniu zasadności wydania tej decyzji i skutkować obecnie jej zmianą.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję oraz decyzję z dnia 10 października 2011 r., przyznając wnioskodawczynie prawo do wypłaty emerytury za okres, na który została ona wstrzymana, to jest od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r.

Sąd I instancji w pkt. II oddalił dalej idące odwołanie. Żądanie odsetek było bezzasadne, ponieważ stosownie do przepisu art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 nr 205, poz. 1585 ze zm.), są one należne jedynie wówczas, gdy kumulatywnie: nastąpiło opóźnienie w wypłacie świadczenia oraz organ rentowy ponosi odpowiedzialność za to opóźnienie. Okoliczność, że w listopadzie 2012 r. Trybunał Konstytucyjny uznał przepis art. 103a ustawy o emeryturach za niekonstytucyjny nie może skutkować przypisaniem organowi rentowemu odpowiedzialności za niewypłacenia emerytury w terminie, ponieważ obowiązywało wówczas domniemanie zgodności działania organu zgodnie ze stanowionym prawem.

Powyższy wyrok zaskarżył organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 190 ust. 1 i 3 Konstytucji w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na niezasadnym przyjęciu, iż wnioskodawczynie przysługuje prawo do wypłaty emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie odwołania wnioskodawczynie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 kpc, nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

W sprawie sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., wnioskodawczynie przysługuje prawo do wypłaty emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r.

Organ rentowy swoje zarzuty skupił na zagadnieniu daty wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, podnosząc, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2011 r. odnosi skutki tylko na przyszłość od dnia jego ogłoszenia i w konsekwencji wnioskodawczynie nie przysługuje prawo do wypłaty emerytury za sporny okres.

Zarzut ten jest nietrafny. Co prawda zgodnie z art. 190 Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, które mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, wchodzą w życie z dniem ogłoszenia, przy czym Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego, a termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny dwunastu miesięcy.

Jednak data wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego ma takie znaczenie, że powoduje zmianę obowiązującego do tej pory stanu prawnego przez wyeliminowanie z systemu prawnego przepisu niezgodnego z Konstytucją, przy czym istotne jest prawidłowe zrozumienie tego skutku. Mianowicie oceniany przez Trybunał Konstytucyjny przepis nie staje się niezgodny z Konstytucją od daty wejścia w życie wyroku Trybunału, lecz jest i był już niezgodny z ustawą zasadniczą w chwili wejścia w życie przepisu w brzmieniu nadanym mu przez ustawodawcę. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego stanowi jedynie potwierdzenie niekonstytucyjności badanej regulacji od chwili jej wprowadzenia.

Osobną kwestią jest natomiast żądanie wznowienia postępowania na podstawie art. 145a kpa. Przepis ten stanowi, że można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja (§ 1). Przy czym skargę o wznowienie wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (§ 2). Gdyby więc podzielić stanowisko pozwanego organu rentowego o tym, że aż do momentu ogłoszenia orzeczenia Trybunału, akt uznany za niekonstytucyjny ma pełną moc obowiązującą i powinien być bez żadnych zastrzeżeń stosowany przez sądy do stanów faktycznych powstałych przed ogłoszeniem tego orzeczenia, to w istocie przekreśliłoby to sens instytucji wznowienia postępowania, w tym wznowienia postępowania administracyjnego, którego celem jest przecież restytucyjne wydanie orzeczenia zgodnego z prawem, w zgodzie z wartościami i zasadami konstytucyjnym (o tak rozumianych skutkach orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego stanowią między innymi wyroki samego Trybunału z dnia 2 marca 2004 r., sygn. akt SK 53/03, czy dnia 9 czerwca 2003 r., sygn. akt SK 5/03).

Sens wznowienia postępowania administracyjnego jest właśnie taki, że daje organowi rentowemu możliwość wzruszenia prawomocnej decyzji wydanej w sprawie, której podstawą rozstrzygnięcia był przepis od początku uznany za wadliwy, bo niezgodny z Konstytucją. Istotą wznowienia jest zatem możliwość ponownego orzekania, lecz tym razem na podstawie prawa już zgodnego z ustawą zasadniczą.

Dlatego też organ rentowy opierający się na twierdzeniu, że skutki prawne wyroku Trybunału wiążą tylko na przyszłość są o tyle nieuzasadnione, że właśnie przepisy o wznowieniu postępowania administracyjnego nakazują, w przypadku skutecznego złożenia skargi o wznowienie na podstawie art. 145a kpa, stosowanie niewadliwego prawa (nieobciążonego wadą niekonstytucyjności), a tym samym niwelowanie jego skutków w przeszłości, to jest w sprawach zakończonych już prawomocnymi decyzjami. Oczywiście dotyczy to tylko tych spraw, w których wadliwe prawo było podstawą rozstrzygnięcia decyzji.

Wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury od dnia 1 września 2010 r., a więc w okresie wskazanym przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., tym samym przepis art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stanowiący podstawę prawną decyzji z dnia 10 października 2011 r., nie ma względem niej zastosowania i tym samym przysługuje jej prawo do wypłaty zawieszanej emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r.

Wnioskodawczyni w dniu 6 grudnia 2012 r. złożyła wniosek o wznowienie postępowania administracyjnego, a więc w terminie i tym samym w świetle powyższych okoliczności, błędnie organ rentowy w decyzji z dnia 21 marca 2013 r. odmówił uchylenia decyzji z dnia 10 października 2011 r. w części w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r.

W świetle tych rozważań należy stwierdzić, że słusznie Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 21 marca 2013 r. przyznając wnioskodawczyni prawo do wypłaty emerytury za sporny okres.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

R.S.